



Świat cyrku w Galerii NN

W SALACH Galerii NN zagości od dzisiaj barwny „Świat cyrku” Mariana Widyńskiego. Mieszkaniec Ostrowa Wielkopolskiego lubił cyrk od dzieciństwa. Gdy studiował na Politechnice Poznańskiej przypadkowo przeczytał radzieckie czasopismo „Estrada i cyrk”. Od tego czasu zaczął zbierać cyrkowe gadżety. Obecnie ma ich już około 10 tysięcy: strojów, rekwizytów i reklamówek. Część z nich pochodzi z wymiany zagranicznej, choć - jak sam twierdzi - nietatwo jest zdobyć kolorowy program z Norwegii, gdy ma się do zaferowania tylko szare kartki z niewyraźnym drukiem. Dla Mariana nie ma jednak żadnych barier, jeśli chodzi o powiększenie zbiorów. Był nawet przez dwa sezony dyrektorem cyrku Wisła. Nauczył się wtedy kilku numerów iluzjonistycznych i polykania ognia.

Kilka lat temu rzucił państwową posadę, kupił drewniany wóz, na który załadował swoją kolekcję i ruszył w objazdową wystawę po kraju. W Lublinie możemy oglądać plakaty cyrkowe, których zgromadził ponad dwa tysiące.

Zobaczymy prace najlepszych polskich plakacistów z lat 1960-1980. Był to okres heroiczny dla sztuki polskiego plakatu. W kraju „proletariackiej czujności”, która śledziła każdą swobodniejszą myśl, artyści schronili swoją niezależność w plakacie kulturalnym: teatralnym, filmowym, muzycznym i właśnie cyrkowym. Tutaj genialnie połączyli w całość stylistykę surrealizmu z socrealizmem, koloryzmem i postromantyczną wyobraźnią.

Na wystawie zobaczymy prace Waldemara Świerzego - wirtuozerkie, malarsko-rysunkowe trawestacje polskiego kapizmu, dowcipne parodie uznanych dzieł Macieja Urbańca, syntetyczne prace Jana Młodożeńca oraz wiele innych.

Sam wernisaż ubarwi wystąpienie prestidigitatora i pokaz polykania ognia. Zapraszamy więc do Galerii NN dziś, o godz. 18.

(Czyż)